

Wywlekli, wychłostali, ukamienowali

26 maja 2022

Nigeryjska prasa dotarła do naocznego świadka linczu, w wyniku którego oskarżona o bluźnierstwo młoda chrześcijanka została 12 maja zamordowana przez swoich szkolnych kolegów.



Deborah Samuel Yakubu została wychłostana, zabita i spalona w Shehu Shagari College of Education w Sokoto. „Deborah była moją koleżanką. Weszłam do klasy, kiedy zaczęła się burzliwa dyskusja na temat jej notatki głosowej, wysłanej za pomocą komunikatora. Zaczęli ją jej koledzy z grupy. Jeden z nich powiedział, że Deborah ich obraziła, a następnie odmówiła przeprosin” – relacjonuje anonimowy świadek.

Wszystko zaczęło się od dyskusji na WhatsApp o zbliżającym się egzaminie. Jeden z kolegów zapytał ją, jak udało się jej zdać egzamin semestralny, a ona odpowiedziała, że to dzięki Jezusowi. Natychmiast nadeszły trzy inne wiadomości od dwóch muzułmanów i jednego chrześcijanina, którzy kazali jej usunąć ten wpis.

Dwóch studentów z innych wydziałów, którzy słyszeli, jak niektórzy muzułmańscy koledzy dyskutowali na ten temat, poprosili bliskich przyjaciół Deborah, aby nakłonili ją do wycofania swoich słów. Ona jednak odpowiedziała za pomocą notatki głosowej: „Ogień Ducha Świętego. Nic mi się nie stanie”. Dziewczyna zwróciła także uwagę na to, że grupa ta powstała, żeby wymieniać się informacjami o testach, egzaminach i zadaniach, a nie do tego, by prowadzić religijne spory.

Muzułmańscy studenci zaplanowali lincz na koleżance. „Dano nam do zrozumienia, że sprowadzono z zewnątrz kilku młodych

mężczyzn. Byłem w klasie, kiedy niektórzy z naszych kolegów z kursu wpadli do środka, mówiąc: „Na górze jest ogień”. Muzułmańscy uczniowie przyprowadzili swoich kolegów, aby jej szukali. W strachu uczniowie próbowali pomóc jej w ucieczce. Na zewnątrz czekała już taksówka, która miała ją zawieźć prosto na posterunek policji. Niestety, tłum obezwładnił wszystkich, którzy próbowali ją ratować. Grozili nawet, że zabiją każdego, kto stanie im na drodze” – mówi szkolna koleżanka ofiary.

„Co chcecie przez to osiągnąć?” – tak miały brzmieć ostatnie słowa Deborah Samuel Yakubu. Dziewczynę wywleczono siłą na zewnątrz, wychłostano i ukamienowano. W tym czasie dzwonili wykładowcy, prosząc o interwencję. Wszyscy chrześcijańscy uczniowie uciekli z terenu szkoły. Tłum oprawców pozostawał nieczuły na błagania o litość.

Władze wszczęły śledztwo w tej sprawie. Dwóch muzułmanów zostało aresztowanych. Inni sprawcy są nadal poszukiwani. W Sokoto tłum demonstrantów domagał się uwolnienia sprawców. Protesty nasiliły się przed pałacem sułtana Sokoto, Muhammada Sa’ada Abubakara, duchowego przywódcy muzułmanów w Nigerii. Policjanci i żołnierze użyli gazu łzawiącego i oddali strzały ostrzegawcze. Demonstranci następnie przenieśli się z powrotem do centrum miasta, gdzie próbowali obrabować sklepy prowadzone przez chrześcijan.

Gubernator Sokoto, Aminu Waziri Tambuwal, wezwał protestujących do powrotu do domu i wprowadził 24-godzinną godzinę policyjną. Prezydent Nigerii Muhammadu Buhari zdecydowanie potępił lincz studentki.

Nigeria ma 215 milionów mieszkańców. Północ zamieszkują głównie muzułmanie, południe zaś chrześcijanie. W 2000 roku prawo szariatu zostało wprowadzone w dwunastu stanach północnej Nigerii, w tym w Sokoto. Na tej podstawie wydano już wyroki śmierci za cudzołóstwo, bluźnierstwo i homoseksualizm. Do tej pory nie było publicznej egzekucji.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl